



Pozostałości dawnego miejsca odpoczynkowego przy bazaltowej skale
(fot. K. Kielijańska)

wspomnień, czy zainteresowań właściciela. Stąd też, idąc dalej ścieżką, wkroczyliśmy krętymi kamiennymi schodkami do pozostałości po **Pustelni** . Miejsce to wzniesiono ku pamięci pasierba hrabiny Grunfeld - Friedricha Wilhelma Leopolda von Temsky, poległego w 1813 roku w bitwie pod Chojnowem (w czasie wojen napoleońskich).

Kierujemy się dalej w górę ścieżką - do drogi - i zamykamy w ten sposób pętlę naszej trasy u podnóża zamku wysokiego - przy lawach poduszkowych. To koniec naszej wędrówki.



Widok na kamienne schody prowadzące do dawnej Pustelni
(fot. K. Kielijańska)

w dół kolejnymi schodami wkraczamy na starą drogę o nazwie **Torweg**, która - okalając Pałac Lenno - prowadziła z Wlenia do zamku od co najmniej XVII w. Po przejściu około 200 metrów dochodzimy do skrzyżowania ścieżek. Skręcamy tu ostro w lewo w romantyczną wąską ścieżkę biegnącą w stronę ogrodów Pałacu Lenno.

Podążając ścieżką kolejne kilkaset metrów dochodzimy do niewielkiej polany z pozostałościami miejsca odpoczynku, czyli **kamiennym stołem z czterema ławami przy bazaltowej skale**. Miejsce to zostało uporządkowane przez wolontariuszy i czeka na rekonstrukcję. Warto tu zwrócić uwagę także na sposób sadzenia drzew - w tzw. wiązki - charakterystyczny dla architekta ogrodów tamtych czasów - **Hansa Carla Walthera** (współtworzył z Gotthardem Langhanssem - projektantem Bramy Brandenburskiej - park w nieodległym Bukowcu).

Na początku XIX w., kierując się panującą ówczesnie modą, właściciele pałacu Lenno zaaranżowali w otoczeniu zamku tzw. ogród sentymentalny, przechodzący w naturalny las. Założenie obfitowało w elementy architektury ogrodowej, najczęściej nawiązujące do



Skrzyżowanie ścieżek u stóp law poduszkowych, na których wznosi się północna część zamku górnego (fot. K. Kielijańska)

Dzięki pracy wolontariuszy, którzy w latach 2021-2024 przywrócili tę i inne ścieżki do użytku, spacerując, możemy poznać niezwykle barwną i ciekawą historię Góry Zamkowej.



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Narodowy Instytut Dziedzictwa

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Instytutu Dziedzictwa – Wspólnie dla dziedzictwa

Ścieżka wokół wleńskiego zamku

(z wędrówką dawną drogą Torweg)





od ruin zamku Wleń - przez pozostałości zamku średniego - zachodnim odcinkiem dawnej ścieżki „Torweg” - przez miejsce odpoczynku przy bazaltowej skale i „Pustelnię”- do rozdroża przy lawach poduszkowych


Czas przejścia: 20 min
Dystans: 850 m

ścieżki dziedzictwa
heritage trails

9

Z **zamku górnego**  wychodzimy przez furkę i schodzimy po schodach. Idąc dalej wzdłuż murów warowni dochodzimy do końca widocznej zabudowy zamku (widocznych dolnych partii sześciobocznej **wieży bergfriedowej - obronnej**).  Zbudowana została ona na początku XIII wieku. Prawdopodobnie jej ogromny ciężar osłabiał skały, na których ją posadowiono. Z tego powodu w kolejnym stuleciu częściowo ją rozebrano i zastąpiono górującą do dziś nad zamkiem i miasteczkiem wieżą cylindryczną (tj. zbudowaną na planie koła). Warto zaznaczyć, że skały, na których stoi wieża to tzw. lawy poduszkowe, które powstawały podczas erupcji pod wodą (cała Góra Zamkowa, będąca dziś rezerwatem przyrody, to obszar dawnej podwodnej aktywności wulkanicznej).


Obchodząc w tym miejscu zamek górny kontynuujemy zejście dróżką wzdłuż zamkowych murów i dochodzimy do ścieżki biegnącej wzdłuż kamiennego muru (wschodniego ogrodzenia ogrodów pałacu Lenno).

Mając za plecami zamek, a na wprost kamienny mur, skręcamy w prawo i wchodzimy w ten sposób w obszar, który stanowił **międzymurze zamku średniego i wysokiego** . Według XIX-wiecznych badaczy miał się w tym miejscu znajdować budynek, którego nazwa pochodziła od niemieckiego słowa „zwischen” (po polsku - pomiędzy), czyli **Zwinger**.

*Widok na dawne miejsce odgrywania przedstawień teatralnych
(fot. K. Kielijańska)*



Zamek Wleń (fot. E. Bojczuk)


Kilka kroków dalej - wędrując między pryzmami kamieni, ułożonymi tu po zabezpieczeniu przed kilkoma laty ruin zamku górnego - po prawej stronie możemy rozpoznać pozostałość **baszty łupinowej** , na której szczyt prowadzą piaskowcowe schody.

Znajdujemy się teraz na obszarze **zamku średniego**, który w XX w. stał się naturalną scenografią niezwykłego przedsięwzięcia. W roku 1925 władze miasta

w porozumieniu z właścicielem dóbr zamkowych - hrabią von Haugwitz - organizowały w tym miejscu **spektakle plenerowe** (niem. Heimatspiele) pod tytułem „Święta Jadwiga na Zamku Lenno”. W pierwotnym założeniu miały one być odgrywane przez pięć kolejnych lat. Zaplanowane przedstawienia odbywały się cyklicznie od połowy czerwca



*Pozostałości obelisku wzniesionego ku pamięci Friedricha Gottharda Ehrenreich von Grunfeld und Guttentädten w 1804 roku
(fot. K. Kielijańska)*

do połowy sierpnia, dwa lub trzy razy w tygodniu (w samym 1925 r. odegrano aż 33 spektakle). Widownia obejmująca niemal całą wolną od drzew powierzchnię zamku średniego liczyła 1250 miejsc. W przedstawieniu początkowo udział brało jedynie dwoje profesjonalnych aktorów - w rolach głównych - ale za to we współpracy z aż 56 statystami. Ze względu na rozmach przedsięwzięcia, uzależnionego od warunków pogodowych, udało się zrealizować przedstawienia tylko przez kolejne dwa lata. Ciekawostką natomiast jest, że w ostatnich spektaklach chorą aktorkę, odtwórczynię roli Św. Jadwigi, zastąpiła sama hrabina von Haugwitz. Ścieżka, którą wkroczyliśmy na zamek średni, stanowiła kulisy sceny, a widzowie docierali tu drogą wiodącą obok **obelisku, wystawionego w 1804 roku ku pamięci hrabiego Grunfelda** , do którego my teraz powinniśmy się pokierować.

Ujęcie ze spektaklu odgrywanego na Zamku Średnim w latach 20. XX w. (zdj. archiwalne)



Rozejście ścieżek - w środku dróżka od obelisku, po prawej ścieżka prowadząca do dawnego miejsca odpoczynkowego przy bazaltowej skale (fot. K. Kielijańska)

Schodząc schodami do opisanego powyżej marmurowego obelisku możemy zauważyć wyraźne pozostałości **zamku średniego**. Mijając obelisk i kierując się